

The background of the entire page is a close-up photograph of several autumn leaves. The leaves are in various shades of yellow, orange, and brown, with some showing detailed vein patterns. They are scattered across a light-colored, textured surface, possibly sand or a light-colored floor. The lighting is bright, creating soft shadows and highlighting the textures of the leaves and the surface.

# GAZETKA „PRZEDSZKOLNE TO I OWO”

Wydanie 1  
Październik 2022

# Szanowni Rodzice,

***Oddajemy do Waszych rąk pierwszy egzemplarz przedszkolnej gazetki. Marzeniem naszym jest, aby była ona pomocna w naszej współpracy i we wszystkich działaniach podejmowanych na rzecz dziecka i przedszkola. Gazetka jest skierowana do przyjaciół naszego przedszkola.***

***Mamy nadzieję, że każdy znajdzie w niej coś ciekawego dla siebie.***

***Będziemy w niej zamieszczać bieżące informacje, z życia przedszkola, oraz materiały edukacyjne i sytuacje, których głównym bohaterem będzie dziecko.***

***Nie zabraknie dziecięcego humoru, który dla nas nauczycieli obok uśmiechu dziecka, jest często lekarstwem na stres, motywacją do pracy i nagrodą za codzienne zmagania.***

***Być może dla dzieci będzie to pamiętnik z lat spędzonych w przedszkolu, a dla ich rodziców wspomnienie miłych chwil spędzonych razem z dzieckiem w pierwszych latach jego nauki.***

***Nasza gazetka będzie wydawana co 2 miesiące. Mamy nadzieję, że ukazywać się będzie wraz z nadejściem kolejnych pór roku, które niech będą wyznacznikiem pozytywnych przemian w rozwoju dziecka, nauczyciela i przedszkola czego Dzieciom, Państwu i sobie z całego serca życzymy.***



**W dzisiejszym numerze:**

1. kodeks zachowania przedszkolaka.
2. 20 reguł wychowania dzieci.
3. Jak rozmawiać z dziećmi? Słuchajmy tak, aby je usłyszeć.
4. O Prawach dziecka.
5. Humor Przedszkolny

# Kodeks zachowania przedszkolaka

## Chcemy:

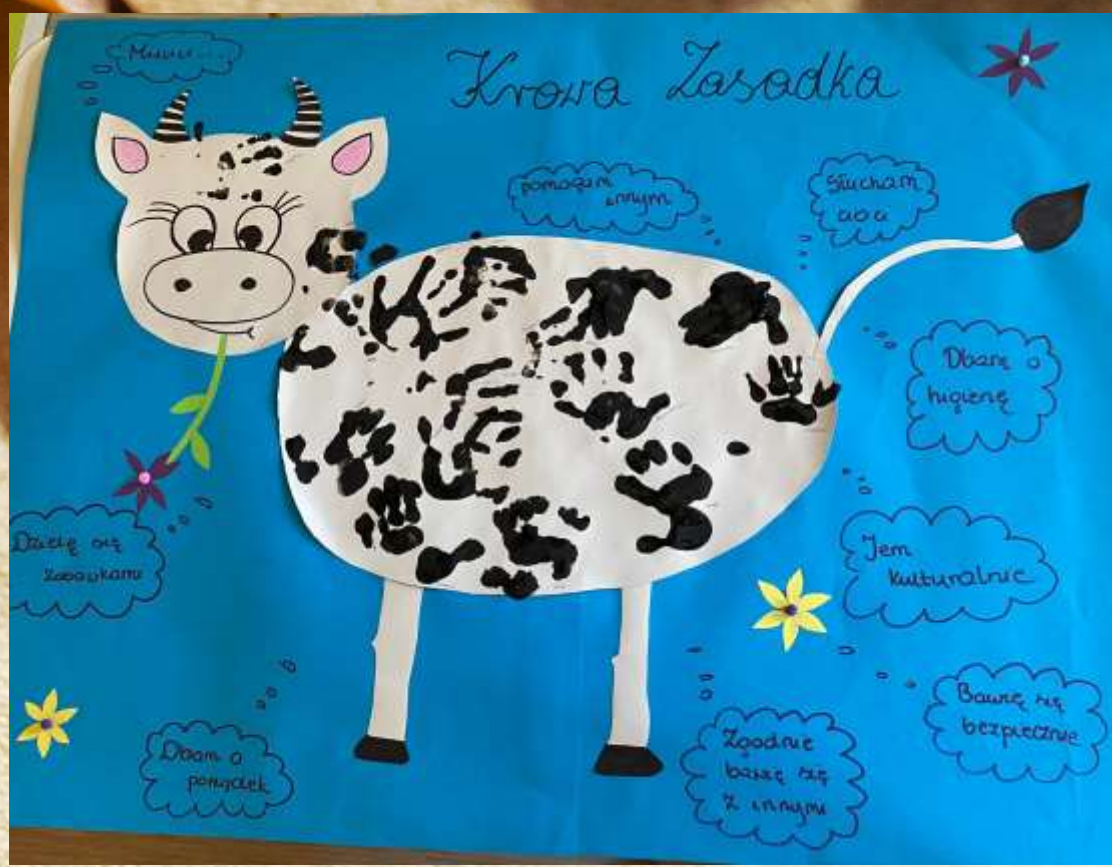
- Witać miło dzieci( dzień dobry)
  - Bawić się zgodnie
- Pomagać sobie nawzajem
  - Być uprzejmi i kulturalni
- Szanować i tolerować inność
- Słuchać wskazówek i rad dorosłych
  - Dbać o książki i zabawki
- Dbać o czystość i porządek w Sali i łazience
  - Szanować prace innych
    - Okazywać uczucia
  - Wyrażać własne potrzeby

## Nie możemy:

- Wyrządzać krzywdy innym
- Wyśmiewać się z innych
  - Przezywać innym
- Przeszkadzać innym w zabawie
- Krzyczeć na kolegów/koleżanki i hałasować
- Niszczyć zabawek i innych przedmiotów
  - Śmiecić i chlapać wodą w łazience

## Przedszkolak ma prawo:

- Mieć i wyrażać swoje zdanie
  - Prosić o to czego chce, ale nie żądać
- Podejmować decyzje i ponosić ich konsekwencje
  - Nie wiedzieć, nie znać, nie rozumieć
- Przebywać w warunkach zapewniających bezpieczeństwo
  - Bawić się i wybierać towarzyszy zabaw
- Zdobywać wiedzę i umiejętności, badać i eksperymentować
  - Do indywidualnego tempa rozwoju
  - Popęłniać błędy i zmieniać zdanie
    - Odnosić sukcesy
- Do swojej prywatności, samotności i niezależności
  - Do nienaruszalności cielesnej
  - Do snu i wypoczynku jeśli tego potrzebuje



# 20 reguł wychowania dzieci

1. Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba z mojej strony.
2. Nie bój się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję - poczucia bezpieczeństwa.
3. Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko Ty możesz mi pomóc zwalczyć zło, póki jest to jeszcze w ogóle możliwe.
4. Nie rób ze mnie większego dziecka, niż jestem. To sprawia, że przyjmuję postawę głupio dorosłą.
5. Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w cztery oczy.
6. Nie chroń mnie przed konsekwencjami. czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.
7. Nie wmawiaj mi, że błędy, które popełniam, są grzechem. To zagraża mojemu poczuciu wartości.
8. Nie przejmuj się za bardzo, gdy mówię, że Cię nienawidzę. To nie Ty jesteś moim wrogiem, lecz Twoja miazdząca przewaga!
9. Nie zwracaj zbyt wiele uwagi na moje drobne dolegliwości. Czasami wykorzystuję je, by przyciągnąć Twoją uwagę.
10. Nie zrzedź. W przeciwnym razie muszę się przed Tobą bronić i robię się głuchy.
11. Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie tłamszony, kiedy nic, z tego wszystkiego nie wychodzi.
12. Nie zapominaj, że jeszcze trudno mi jest precyzyjnie wyrazić myśli. To dla tego nie zawsze się rozumiemy.
13. Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.
14. Nie bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i wtedy tracę całą moją wiarę w Ciebie.
15. Nie odtrącaj mnie, gdy dręcę Cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić Cię o wyjaśnienie, poszukam ich gdzie indziej.
16. Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.
17. Nie rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na Twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia. Nie wyobrażaj sobie, iż przepraszając mnie stracisz autorytet. Za uczciwą grę umiem podziękować miłością, o jakiej nawet ci się nie śniło.
18. Nie zapominaj, że uwielbiam wszelkiego rodzaju eksperymenty. To po prostu mój sposób na życie, więc przymknij na to oczy.
19. Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosnę. Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku w tym galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się to udało.
20. Nie bój się miłości. Nigdy.



# Jak rozmawiać z dziećmi? Słuchajmy tak, aby je usłyszeć

Rodzice często zastanawiają się, jak dotrzeć do dziecka i jak z nim rozmawiać, żeby słuchało i chciało współpracować. Warto pamiętać, że o wiele ważniejsze od naszego mówienia jest to, że naszego dziecka słuchamy. Słuchajmy tak, by słyszeć. Nawet kiedy jest trudno. „Dzieci i ryby głosu nie mają”, „Masz dwa prawa: milczeć i nic nie mówić” „Chłopaki nie płaczą”, „Taka ładna dziewczynka, a się złości”, „Co wolno wojewodzie, to nie tobie .....”. Brzmi znajomo?

Każda z tych wypowiedzi zakłada, że dziecko ma podrzędną pozycję w stosunku do dorosłego. Kryje się pod nimi także założenie, że my – dorośli – wiemy lepiej, co czują i myślą nasze dzieci oraz jak powinny się zachowywać. A skoro wiemy lepiej, to nie ma potrzeby, żeby ich słuchać. Warto jednak odwołać się tutaj do słów Janusza Korczaka: „Nie ma dzieci – są ludzie”. Tak, dziecko to człowiek. Człowiek, który ma swoje emocje, przekonania, doświadczenia. Swoją historię, która zasługuje na wysłuchanie. Czy warto słuchać, co mówią dzieci i jak to robić? Komunikacja zaczyna się od słuchania Człowiek jest istotą społeczną. Potrzebuje innych ludzi, relacji i komunikacji z nimi, by przeżyć i się rozwijać. Obecnie mamy dostęp do wielu cennych książek, artykułów, warsztatów o komunikacji. Zgłębiaamy wiedzę, jak mówić, by słuchały nas dzieci, jak porozumieć się z partnerem, przyjaciółmi, pracodawcą... Prawdziwa komunikacja zaczyna się od słuchania. To nie przypadek, że natura wyposażyła nas w dwoje uszu i tylko jedno usta. Tymi uszami możemy słyszeć, co drugi człowiek do nas mówi. Słyszemy dźwięki, słyszemy słowa, słyszemy to, co dociera do narządu słuchu – ucha. Ale sam fizyczny słuch nie wystarczy, żeby usłyszeć, co chce nam przekazać drugi człowiek. Jak rozmawiać z dziećmi – najważniejsze jest to, co niesłyszalne dla uszu.

Zazwyczaj słuchamy tylko zewnętrznej warstwy słów.

To na niej się opieramy, kiedy dziecko krzyczy „Jesteś głupia”, kiedy odmawia realizacji naszej prośby, kiedy nastolatek mówi „Ty i tak nic nie zrozumiesz”. Jednak nie tylko słowa są ważne.

Tomasz Zieliński, twórca Akademii Komunikacji i cyklu spotkań online dla rodziców mówi: „Słuchając, nie słuchaj słów, bądź raczej ciekawy, dlaczego te słowa padają”. Za słowami, które padają z ust naszego rozmówcy i które docierają do naszego ucha, kryje się całe bogactwo znaczeń.

To samo słowo dla dziecka może znaczyć zupełnie coś innego niż dla dorosłego. Na przykład dla rodzica słowa „miłość” i „kochać” mogą znaczyć zupełnie co innego niż dla jego córki czy syna. Te czasem drobne subtelności, czasem spore różnice w rozumieniu znaczeń są najbardziej istotne w naszej komunikacji. Nie da się tego odkryć, zatrzymując się tylko na zewnętrznej warstwie słów i wypowiedzi. Parafrazując Małego Księcia można powiedzieć, że najważniejsze jest to, co niesłyszalne dla uszu. Jak rozmawiać z dziećmi? Przede wszystkim dajmy im dokończyć zdanie. Można by zapytać, czy to słuchanie „zrobi robotę”? Często rozmawiamy z dziećmi po coś – chcemy czegoś się od nich dowiedzieć, coś od nich uzyskać, coś im doradzić, coś poprawić... A jednak czasami chodzi tylko (albo aż!) o wysłuchanie.

W skupieniu się na drugiej osobie, podarowaniu jej uważności na każde słowo, bez przerywania, do końca... To wcale nie takie proste zadanie – bo trzeba ugotować obiad; bo trzeba napisać raport do pracy na wczoraj; ponieważ wydaje nam się, że nie musimy słuchać, bo znamy swoje dziecko i wiemy, co myśli, czuje i chce powiedzieć po dwóch pierwszych zdaniach; bo czujemy powinność, by zasypać dziecko dobrymi radami; bo jak on czy ona może zwracać się do nas takim tonem... Każdy z rodziców może wymienić coś, co najbardziej utrudnia prawdziwy kontakt z dzieckiem. Jak zatem słuchać? Słuchanie to aktywny proces, w którym koncentrujemy się na drugiej osobie, na tym co, ale również jak mówi (intonacja, akcent, ton głosu). Oto kilka podpowiedzi, jak słuchać tak, by druga osoba czuła, że jest słyszana.

Zatrzymajmy się – zróbmy przestrzeń tylko na słuchanie. Kiedy przychodzi dziecko, odłóżmy telefon, zostawmy naczynia w zlewie, wyłączmy telewizor, przerwijmy pisanie raportu. Bądźmy obecni i uważni w tu i teraz. Słuchajmy każdego słowa, które wypowiada dziecko. Spróbujmy zrozumieć wewnętrzny świat znaczeń dziecka. Pytajmy z zaciekawieniem – „Czym dla ciebie jest...?“, „Co dla ciebie znaczy....?“, „Jak się z tym czujesz?“.

Bądźmy ciekawi słów dziecka i tego, dlaczego one padają. Skoro dzieci przychodzą z nami porozmawiać, wierzą w to, że jesteśmy w stanie im pomóc. Pomocą jest czasami właśnie samo wysłuchanie, bez krytycznych komentarzy i nieproszonych rad... Nie przerywajmy dziecku w połowie zdania czy wypowiedzi. Wysłuchajmy do końca. Tomasz Zieliński mówi, że dzieci, z którymi rozmawia w tzw. „okienku 120 minut“, mówią o potrzebie bycia wysłuchanym do końca. Proponuje on zasadę „trzech odbić serca” – po tym, jak ktoś skończy mówić, odczekaj trzy odbicia serca. To znak, że słuchasz, że jest przestrzeń, by coś dodać, że to, co ktoś mówi, było ważne, że nie czekasz tylko, by od razu móc powiedzieć swoje zdanie. Zapomnijmy o dawaniu rad. Kiedy dziecko nie prosi o rady, nie dawajmy ich. Zazwyczaj one są niepotrzebne. Tomasz Zieliński mówi, że każdą nieproszoną radą wyprasza jedną osobę ze swojego życia. Zapytajmy „Czego potrzebujesz ode mnie?“, „W czym mógłbym ci pomóc?“ – pytajmy, pytajmy i jeszcze raz pytajmy. Uwaga... sprawdzam! Rozmowy z dziećmi bywają trudne, pełne emocji, nieraz bardzo gwałtownych. Te emocje mówią o różnych ważnych sprawach. Być może usłyszymy z ust dziecka wulgaryzmy, atak skierowany w naszą stronę, wykrzywane w twarz „Nienawidzę cię! Nie chcę cię widzieć!“, a może pogrążanie w smutku i w bezradności „To nie ma sensu...“. To naturalne, że takie słowa bolą. Dzieci tymi słowami sprawdzają, czy przychodzimy naprawdę – żeby słuchać i zrozumieć, czy też żeby wiedzieć lepiej i przedstawiać swoje racje. Często jako rodzice dajemy się tymi słowami urazić. Zatrzymujemy się na tych emocjonalnych haczykach.

W tych momentach pamiętajmy, że te raniące reakcje dziecka nie są o nas, ale o dziecku, jego historii, potrzebach, doświadczeniach. A im silniejsze emocje, tym ważniejsza dla niego sprawa (nawet gdy z naszej perspektywy to tylko drobiazg). To w takich trudnych momentach dzieci potrzebują obecności życzliwego dorosłego najbardziej. A może już nie przychodzą i nie mówią, bo próbowały i spotkały się ze ścianą? Dzieci sprawdzają, czy je widzimy, czy mają szansę na bycie wysłuchanym, czy nie zostaną osądzone i skrytykowane, zadając nam pytania. „Mamo, czy masz plany na dzisiejszy wieczór?”, „Tato, co u ciebie?”, „Mamo, ładny rysunek narysowałam?”, „Tato, co myślisz o dzisiejszych wydarzeniach w stolicy?”.

Zanim odpowiemy, warto dopytać, dlaczego dla dziecka jest to ważne. Warto sprawdzić, co kryje się za tym pytaniem. Dlaczego warto słuchać dzieci? Dzieci, które są wysłuchane, chętniej same słuchają oraz mają większą motywację do współpracy z dorosłymi. Słuchanie i próba zrozumienia dziecka wpływa pozytywnie na relację rodzic-dziecko. Dziecko ma poczucie, że jest ważne, wartościowe, godne uwagi oraz ma zaufanie do rodzica. Kiedy będzie w swoim życiu doświadczać trudności i kryzysów, będzie szukać wsparcia właśnie u bliskich mu osób. Wysłuchane dziecko nie ma potrzeby nadmiernie manifestować swojej obecności i domagać się uwagi, np. poprzez trudne zachowania. Dzieci, które dostają od rodziców przestrzeń na wyrażanie swojego zdania i są rozumiane, mają mniej napięcia, lepiej radzą sobie ze stresem, z różnymi niepowodzeniami, z rozwiązywaniem konfliktów, a także lepiej rozumieją siebie i innych oraz potrafią zadbać o zaspokojenie swoich potrzeb.

Czy słuchanie, by usłyszeć, jest proste i naturalne? Nie. Ale można i warto się go uczyć. Warto ćwiczyć – potykać się na tej drodze i wstawać.

# O prawach dziecka

Niech każdy wreszcie się dowie i rozpowie w świecie całym, Że dziecko to także człowiek, tyle, że jeszcze mały. Dlatego ludzie uczeni, którym za to należą się brawa, Chcąc wielu dzieci los odmienić, stworzyli dla Was mądre prawa. Więc je na co dzień i od święta spróbujcie dobrze zapamiętać .

Nikt mnie siłą nie prawa zmuszać do niczego, A szczególnie do zrobienia czegoś złego. Mogę uczyć się wszystkiego co mnie zaciekawia I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić. Jeśli mama ani tata już nie mieszka z nami, Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami. Nikt nie może mnie poniżać, krzyczeć, bić, wyzywać I każdego mogę na ratunek wzywać. Nikt nie może moich listów czytać bez pytania, Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania. Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa, A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa. Tak się tu w wiersze poukładały prawa dla dzieci na całym świecie, Byście w potrzebie z nich korzystały najlepiej jak umiecie.

Marcin Brykczyński

# CYTRYNKI | LIMONKI



# HUMOR PRZEDSZKONY

1.– Ciociu wiesz gdzie mieszka moja babcia?

– Gdzie?

– Obok sąsiadki.

-A sąsiadka gdzie?

– Niedaleko mojej babci.

2.-Ciociu! – mówi Kalinka- Jest tak głośno, że kawałek bębenka mi pęknęło!

Po chwili dodaje: -O! Przykleił się z powrotem.

3.– Mamo, my też w przedszkolu robimy recykling.

– Recykling?

– Tak, sprzątam całą salę.

4.Podczas obiadu Franek stwierdza:

– o zupa kapustowa, ja te zupę lubię od dziecka.

5.Ciociu czy widziałaś moje nowe buty nadworne??- pyta Kornelia

The background features a light-colored, textured surface, possibly sand or paper, with several autumn leaves scattered across it. The leaves are in various shades of yellow, orange, and brown, with some showing detailed vein patterns. The lighting is soft, creating gentle shadows.

# *GAZETKĘ PRZYGETOWAŁY:*

*IGA KRZESŁOWSKA-WOJTCZAK ☺*

*PAULINA BARTOMIEJCZYK ☺*

*MAGDALENA KRÓLIKOWSKA ☺*

*KINGA WOŹNIAK ☺*

*GRAŻYNA LESNER ☺*